

niedziela, 19.03.2023

IV Niedziela Wielkiego Postu – niedziela „Laetare”

IV Niedziela Wielkiego Postu – niedziela „Laetare”

IV Niedziela Wielkiego Postu nazywana jest niedzielą Laetare. Jej nazwa pochodzi od słów antyfony na wejście:

„Laetare, Ierusalem: et conventum facite,
omnes qui diligitis eam:
gaudete cum laetitia, qui in tristitia fuistis:
ut exsultetis, et satiemini ab uberibus consolationis vestrae.”

„(Raduj się, Jerozolimie,
zbierzcie się wszyscy, którzy ją kochacie.
Cieszcie się, wy, którzy byliście smutni,
weselcie się i nasycajcie u źródła waszej pociechy.)
„Raduj się, wesel się Jerozolimie”.

To wezwanie do radości wydaje się czymś niezwykłym, jeśli zważymy na fakt, że właśnie jesteśmy na półmetku Wielkiego Postu. A jednak – w tym czasie pokuty słyszymy nawoływanie do tego, by się radować. Kościół odpowiada na to wołanie. Dziś kapłani przyodziewają różowe szaty, porzucają wielkopostny fiolet. Dziś też można ozdabiać ołtarz kwiatami i podczas liturgii używać instrumentów muzycznych.”

Tradycja niedzieli Laetare sięga do początków chrześcijaństwa. Zanim bowiem ustalono 40-dniowy post, czas pokuty rozpoczynał się od poniedziałku po IV niedzielę dzisiejszego Wielkiego Postu. Niedziela Laetare była więc ostatnim dniem radości.

Od XVI wieku tego dnia, zwanego również „Niedzielą Róż”, w Rzymie w Bazylice św. Krzyża papież święcił złotą różę i wręczał ją osobie zasłużonej dla Kościoła. Zgromadzeni w Bazylice wierni obdarowywali się kwiatami symbolizującymi piękno, ale i ból cierpienia.

Inna nazwa tej niedzieli to „Niedziela matczyna”. Dla chrześcijan ta niedziela upamiętniała nie tylko macierzyństwo ludzkie, ale także macierzyństwo Kościoła oraz matczyną godność Najświętszej Maryi Panny. Zwyczaj ten nawiązuje do fragmentu z czytania z Listu do Galatów 4,26 (w nadzwyczajnej formie rytu): „[...] górne Jerozalem cieszy się wolnością i ono jest naszą matką.” Tradycyjnie w tym dniu służba otrzymywała dzień wolny, by udać się do swojego kościoła parafialnego, często z rodzinami. Ze względu na obciążenie pracą, był to jeden z niewielu dni w roku, kiedy cała rodzina mogła spotkać się razem. Liturgia Laetare zwyczajowo obchodziło się

więc w kościele parafialnym, gdzie przynoszono kwiaty jako wyraz wdzięczności za „duchowe macierzyństwo” (później był to też dzień wręczania kwiatów matkom). „Niedziela Matczyna” jest nadal obchodzona w krajach anglosaskich (szczególnie w Irlandii) jako dzień matki. Warto też wspomnieć, że w starożytności obchodzono w tym dniu święto boginii-matki Kybele.

Czwarta Niedziela Wielkiego Postu to także „Niedziela wytchnienia”. Ostry rygor postny był tego dnia łagodzony. W nawiązaniu do czytanego w liturgii słowa ewangelicznego fragmentu o nakarmieniu głodnych tłumów chlebem i rybami (w liturgii katolickiej obecnie tylko w formie nadzwyczajnej formie rytu), nazywano ten dzień również „Niedzielą pięciu bochenków”. Ewangelia mówi tego dnia o opiece Chrystusa nad Kościołem podążającym drogą postu. Opowiada również o ludziach, którzy doświadczywszy cudu, chcieli obwołać Jezusa królem, On jednak „odszedł sam jeden na górę”. Kościół przypomina to wydarzenie jako na kolejny znak, ukazujący, na czym polega prawdziwe królowanie Chrystusa i jak nietrwałe było odkrycie w Nim przez ludzi zapowiadanego Proroka...

Słyszemy dziś zachętę, aby odstąpić od wielkopostnej zadumy, aby cieszyć się i radość tę czerpać od Pana. Kolekta przypomina nam o tym, że już niedługo będziemy przeżywać prawdziwą wielkanocną radość, że dni wielkiego świętowania są już blisko.

Źródło:

<https://www.liturgia.pl/IV-Niedziela-Wielkiego-Postu-niedziela-Laetare/>
